

# Mieczysław Pogodziński

---

## Cele i zadania Związku Sybiraków

---

Niepodległość i Pamięć 22/2 (50), 365-373

---

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

NIEPODLEGŁOŚĆ I PAMIĘĆ  
2015, nr 2 (50)

**Mieczysław Pogodziński**

Związek Sybiraków Warszawa

## **Cele i zadania Związku Sybiraków**

Związek Sybiraków powołany został na I Zjeździe Sybiraków, który odbył się w dniach 29 i 30 czerwca 1928 roku w gmachu Politechniki Warszawskiej w Warszawie. Inicjatorami i organizatorami Związku Sybiraków byli głównie żołnierze V Dywizji Syberyjskiej, której część przybyła do Polski w 1920 roku i brała udział w Bitwie Warszawskiej 1920 roku. W obradach Związku udział wzięli prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Ignacy Mościcki oraz Marszałek Polski Józef Piłsudski, który, oskarżony o udział w przygotowaniu zamachu na cara Rosji Aleksandra III, był zesłańcem syberyjskim w latach 1887–1892. Józef Piłsudski został honorowym członkiem Związku Sybiraków z legitymacją Nr 1. Pierwszym prezesem Zarządu Głównego Związku Sybiraków został Antoni Anusz, a następnym od 1931 roku Henryk Suchenek-Sucheciński, który sprawował tę funkcję do 1937 roku. Na VIII Walnym

Zjeździe Związku Sybiraków prezesem wybrany został Jan Skorobohaty-Jakubowski.

Aktywność w sprawie powołania organizacji skupiających zesłańców syberyjskich prowadzona była od początku lat dwudziestych. W 1921 roku został utworzony przez studentów Niezależny Akademicki Związek Sybiraków, który funkcjonował do 1927 roku. W 1926 roku utworzono w Katowicach Zrzeszenie Sybiraków. Powołany na I Zjeździe Związek Sybiraków działał do wybuchu II wojny światowej.

Reaktywacja Związku Sybiraków nastąpiła w grudniu 1988 roku, dzięki grupie inicjatywnej zesłańców syberyjskich z okresu II wojny światowej, z panią Ireną Głowacką na czele. Nazwa Związek Sybiraków pochodzi z okresu międzywojennego, w którym Związek rozpoczął działanie. Pod pojęciem Sybir rozumiemy nie wyodrębniony geograficznie teren za Uralem, lecz

symbol represji caratu, a następnie Związku Radzieckiego wobec Polski i Polaków w całym ponaddwustuletnim okresie historycznym. W działalności Związek nawiązuje do Konfederacji Barskiej, zesłań Polaków po Powstaniach Listopadowym i Styczniowym, do zesłań w głąb Rosji członków organizacji zrywów patriotycznych do końca dziewiętnastego wieku i ponad połowy wieku dwudziestego. Pierwszym prezesem Związku Sybiraków po reaktywacji został Ryszard Reiff, a po jego śmierci w 2007 roku, funkcję prezesa Związku pełni Tadeusz Chwiedź. W pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych do Związku Sybiraków wstąpiło ponad 90 tys. byłych zesłańców syberyjskich. Obecnie, ze względów naturalnych, szeregi Związku zmalały do 1/3 pierwotnego stanu. Związek ma swój hymn, którym jest *Marsz Sybiraków* z tekstem Mariana Jonkajtysa i muzyką Czesława Majewskiego. Jest organizacją zrzeszającą w swoich szeregach wszystkich Polaków, których spotkały represje stalinowskie w formie zsyłek w głąb Związku Radzieckiego począwszy od wkroczenia Armii Czerwonej na tereny polskie w dniu 17 września 1939 roku, poprzez okres II wojny światowej oraz okres powojenny aż do 1956 roku. Represji i zesłań doznali jeńcy wojenni zagarnięci do niewoli przez

Armię Czerwoną po wkroczeniu na tereny Polaki. Do tej grupy należą polscy oficerowie osadzeni w obozach w Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku, a następnie zamordowani w Katyniu. Największą grupę stanowią obywatele polscy masowo wywiezieni z Kresów Wschodnich całymi rodzinami w lutym, kwietniu i czerwcu 1940 roku oraz w maju i czerwcu 1941 roku. Począwszy od połowy 1944 roku rozpoczęły się ponownie wywózki Polaków na Sybir rozbrajanych oddziałów Armii Krajowej oraz licznych innych podejrzewanych o wrogi stosunek do ZSRR. W sumie liczbę polskich obywateli wywiezionych w głąb ZSRR Zarząd Główny Związku Sybiraków, na podstawie prac Komisji Historycznej, szacuje na 1 350 tys. osób. Szacunkowe liczby zesłanych podawane przez prasę zachodnią oraz opracowania autorów z II Korpusu Polskiego są znacznie wyższe i wahają się w granicach od miliona pięćset tysięcy do dwóch milionów. Tych liczb nie potwierdzają badania IPN, Ośrodka KARTA i rosyjskiego Memoriału. Traktując tę sprawę jako bardzo ważną Zarząd Główny Związku Sybiraków zwrócił się do Polskiej Akademii Nauk, Ośrodka KARTA oraz Instytutu Pamięci Narodowej z prośbą o przeprowadzenie badań i ustalenie wiarygodnej liczby obywateli polskich

deportowanych w głąb ZSRR w latach 1939–1956. W związku z brakiem danych źródłowych udostępnionych przez stronę rosyjską istnieje duża trudność w ustaleniu wiarygodnych danych. Badania są w toku.

Do Związku mogą należeć zarówno ci, którzy przeżyli osobiście represję i katorgę na zesłaniu, jak i członkowie ich rodzin. Związek liczy aktualnie około 34 tys. członków zorganizowanych w 388 Kołach, a Koła w 56 oddziałach działających na terenie całego kraju. Znaczna większość członków jest w bardzo zaawansowanym wieku, z podupadłym zdrowiem, niezdolnych do uczestnictwa w działalności Związku. W celu uzupełnienia aktywu, niezbędnego do realizacji zadań statutowych na VII Krajowym Zjeździe Delegatów Związku Sybiraków, który odbył się w maju 2014 roku, podjęto decyzję dotyczącą możliwości przyjmowania w skład Związku aktywnych działaczy na rzecz zesłańców syberyjskich, osób spoza rodzin Sybiraków.

Zgodnie z obowiązującym statutem Związek Sybiraków ma na celu:

– Reprezentowanie i obronę interesów swoich członków, a zwłaszcza uzyskiwanie dla nich praw, takich jak: odszkodowania, renty i emerytury, uprawnienia zdrowotne, kombatanckie itp.

– Prowadzenie działalności charytatywnej.

– Świadczenie pomocy swoim członkom oraz Polakom zamieszkałym poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej, szczególnie przebywającym na terenie byłego ZSRR.

– Roztaczanie opieki nad inwalidami i członkami rodzin po zmarłych i poległych Sybirakach.

– Upamiętnianie losów zesłańców polskich i opieka nad ich grobami.

– Przeciwdziałanie się przejawom totalitaryzmu, nietolerancji, będących zagrożeniem wolności człowieka i jego godności.

– Współpracę z organizacjami o podobnych celach, również z tymi, które mają siedziby poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej.

– Popularyzację i upowszechnianie wartości patriotycznych i obywatelskich oraz poszanowanie kultury, tradycji narodowych i ogólnoludzkich.

– Prowadzenie działalności pożytku publicznego.

Związek realizuje swoje cele przez:

– Udzielanie znajdującym się w trudnych warunkach członkom Związku oraz członkom rodzin po zmarłych Sybirakach pomocy prawnej i finansowej.

– Prowadzenie starań o zorganizowanie domów opieki społecznej.

– Inicjowanie badań nad losami zesłańców polskich, formacji wojskowych w Rosji i innych państwach

powstałych na terenach byłego ZSRR i gromadzenie w tym celu pamiątek i dokumentów.

– Opieka nad grobami Sybiraków.

– Organizowanie życia kulturalno-oświatowego wśród członków.

– Prowadzenie działalności wydawniczej, gospodarczej i tworzenie fundacji.

Związek Sybiraków obok działalności o charakterze socjalnym prowadzi działalność szeroko ukierunkowaną na upamiętnianie losów zesłańców syberyjskich oraz na popularyzacji i upowszechnianiu wartości patriotycznych i obywatelskich wśród młodzieży. Oddziały i Koła mają nawiązane kontakty ze szkołami i w licznych spotkaniach z młodzieżą szkolną prezentują swoje osobiste przeżycia na Syberii oraz wiedzę historyczną z minionych stuleci, z dziejów kształtujących pojęcie Sybiru dla Polski i Polaków. Nie chcemy bowiem, aby młode pokolenia kształtowane były poczuciem naszej krzywdy, cierpień i tragicznej przeszłości. Nie uważamy za słuszne obciążanie stosunków między żyjącymi generacjami w XXI wieku Polaków i Rosjan balastem tragicznych przeżyć i wprowadzanie wrogości między Polaków a naród rosyjski i inne narody, od których doznaliśmy cierpień i upokorzeń. Pragniemy solidar-

ność naszego pokolenia, tak okrutnie doświadczonego, przekształcić w solidarność pokoleń przyszłych, wolnych od grozy, zbrodni i prześladowań. Liczne mogiły kryjące prochy ofiar rozszanych po obszer-nych terenach ZSRR nie mogą nam utrudniać zbliżenia między narodami. Musimy rozróżniać stosunki między ludźmi od zbudowanych w XX wieku przez naszych sąsiadów, na wschodzie i zachodzie, systemów terroru, ucisku i zniewolenia. W celu utrwalania tej idei uchwałę Zarządu Głównego wprowadzone zostało wśród Sybiraków i spopularyzowane motto „Zmarłym pamięć, żywym pojednanie”. Nie zapominamy krzywd wyrządzonych Polsce i Polakom. Dążymy do ujawnienia pełnej prawdy o ofiarach i oddania należnego hołdu zamordowanym i zadreżczonym spoczywającym na nieludzkiej ziemi.

Pierwsze zsyłki Polaków do azjatyckiej części Rosji miały miejsce w epoce wojen polsko-rosyjskich w XVII wieku. Znacznie liczniejsze były zesłania na Sybir w czasie i po zakończeniu Konfederacji Barskiej. Zesłańców stanowili wzięci do niewoli żołnierze walczący z wojskami rosyjskimi oraz zwolennicy polityczni konfederatów. Po klęsce powstania kościuszkowskiego na Sybir zesłano kilka tysięcy powstańców, a następnie zsyłano wielu organizatorów

i członków konspiracyjnych organizacji patriotycznych z ziem polskich pod zaborem rosyjskim. Po powstaniu listopadowym wielu jego uczestników wcielono do osławionych rot aresztanckich, a innych zesłano na katorgę na Sybirze. Inicjator Powstania Listopadowego Piotr Wysocki przebywał na Syberii ponad ćwierć wieku. W latach 1830–1848 na Syberię byli zsyłani członkowie organizacji patriotycznych, takich jak: Stowarzyszenia Ludu Polskiego, sprzysiężenia ks. Piotra Ściegieniego, grup konspiracyjnych z okresu Wiosny Ludów. Wielu zmarło, inni doczekali amnestii ogłoszonej po wstąpieniu na tron cara Aleksandra II. Znacznie liczniejsze zesłania nastąpiły w trakcie Powstania Styczniowego i po jego upadku. W latach 1863–1867 do części europejskiej Rosji, na Kaukaz i na Syberię zesłano ponad 38 tys. osób. Trasa typowa na Syberię to: Warszawa–Petersburg–Niżnyj Nowgorod nad Wołgą, tu kończyła się linia kolejowa. Grupy więźniów ładowano na statki kursujące po Wołdze i Kamie, którymi docierali do Permu. Dalej pieszo lub na prymitywnych wozach, pod kontrolą strażników do Tobolska, stąd przez Tomsk, Aczyńsk, Krasnojarsk do Irkucka. W okolicach, gdzie przebywali polscy zesłańcy występowało duże zapotrzebowanie na wykwalifikowane kadry w różnych dziedzinach.

Mimo zakazu zatrudniania przestępców politycznych przepisy te obchodzono i wielu zesłańców było zatrudnianych przez władze lokalne. Wielu Polaków zasłynęło z osiągnięć w pracach naukowo-badawczych w dziedzinie geologii, etnografii itp. Należą do nich m.in. Aleksander Czekanowski, Jan Czerski, Benedykt Dybowski, Bronisław Piłsudski i inni. Nazwiska wielu z nich trafiły do encyklopedii, do podręczników szkolnych i akademickich, ale nie wszędzie podawano, że byli to Polacy. W latach 1905–1907 zesłano w głąb Rosji ok. 10 tys. osób jako przestępców politycznych.

Największe masowe wywózki na Syberię przyniosły czasy sowieckiego komunizmu po agresji ZSRR na Polskę we wrześniu 1939 roku. Niektóre źródła zachodnie podają liczby sięgające dwóch milionów. W latach 1940–1941 miały miejsce 4 masowe deportacje. Według danych publikowanych przez GUS w czasie pierwszej deportacji lutowej (10.02.1940) wywieziono 220 tys. Polaków, w czasie drugiej – 320 tys., trzecia – 240 tys. i czwarta 300 tys. Deportacja pierwsza objęła przede wszystkim osadników wojskowych i cywilnych, leśników, urzędników państwowych i samorządowych, pewną liczbę kolejarzy i pracowników resortu rolnictwa. Druga deportacja (13.04.1940),

szacowana na 320 tys., objęła głównie rodziny wziętych do niewoli oficerów, policjantów, urzędników, nauczycieli, działaczy gospodarczych i przemysłowych. Deportacja trzecia, z przełomu czerwca i lipca 1940 roku, objęła głównie uchodźców z centralnej Polski, którzy przybyli na tereny Wschodniej Polski, aby ująć przed okupacją niemiecką oraz część rolników i urzędników niebudzących zaufania władz radzieckich. Deportacja czerwcową z 1941 roku objęła przede wszystkim środowisko inteligencji polskiej, kolejarzy i uchodźców z zachodnich terenów Polski, którzy znaleźli się na Wileńszczyźnie oraz różnych działaczy społecznych. Masowe aresztowania i deportacje ludności polskiej w głąb ZSRR godziły we wszystkie warstwy obywateli polskich i były jaskrawym wyrazem łamania praw człowieka i prawa międzynarodowego. Ciężki był los prześladowanych niewinnie, którzy w trybie nagłym musieli opuścić dorobek całego życia i pod strażą konwojentów NKWD udać się w nieznane. Nikt ze skazanych na zesłanie nie znał celu, przyczyny ani czasu uciążliwej podróży. Podróż w przeładowanych wagonach od przewozy bydła trwała kilka tygodni. Końcowa stacja kolejną nie była najczęściej kresem udręki. Dalej czekała podróż pieszo, na saniach lub *telegach* (wozy na dwóch

kołach) przez pokrytą śniegiem tajgę lub spalone słońcem stepy Kazachstanu i innych republik radzieckich. Na trasach pochodów zesłańców wyrastały świeże mogiły tych, którzy nie wytrzymali trudów morderczego marszu. Miejscem docelowym były rozsiane w tajdze *posiolki* (osady), kołchozy, sowchozy, gdzie musieli żyć i pracować. Katorżnicza praca, głód, chłód, choroby i klimat dziesiątkowały zesłańców. Warunki, w jakich przebywali opisane zostały w dostępnych licznych wspomnieniach osobistych Sybiraków, w publikacjach książkowych oraz zaprezentowane w powstałych opracowaniach filmowych.

Wybuch wojny niemiecko-radzieckiej 22 czerwca 1941 roku postawił na innej płaszczyźnie stosunki między emigracyjnym rządem polskim a rządem radzieckim. Układ podpisany 30 lipca 1941 roku między rządem polskim i rządem ZSRR zawierał klauzulę anulującą traktaty zawarte z Niemcami w 1939 roku, przywracał stosunki dyplomatyczne i zobowiązywał strony traktatu do udzielania sobie pomocy i poparcia w wojnie z Niemcami. Podstawowy punkt dotyczył utworzenia Wojska Polskiego na terenie ZSRR. Przebywający na zesłaniu Polacy otrzymali względną wolność i swobodę poruszania się po terenie ZSRR. Rozpoczęło się tworzenie Wojska

Polskiego. Na dowódcę Armii Polskiej został mianowany dotychczasowy więzień na Łubiance gen. Władysław Anders. Ustalono limit 30 tys. żołnierzy. Z różnych odległych terenów zaczęły napływać rzesze Polaków, w wielu przypadkach z całymi rodzinami. Obok namiotów wojskowych powstały liczne koczowiska członków rodzin żołnierzy. Ustalone limity szybko zostały wyczerpane. W grudniu 1941 roku, w czasie wizyty premiera rządu polskiego w Londynie gen. Władysława Sikorskiego, postanowiono zwiększyć Armię Polską o dalsze 4 dywizje do stanu 96 tys. żołnierzy. Do kwietnia 1942 roku Armia Polska liczyła około 80 tys. Poprawa stosunków między rządami polskim i ZSRR nie trwała długo. Dalszy rozwój Armii Polskiej został przyhamowany w związku z konfliktem między rządami, który powstał po odkryciu przez Niemców grobów polskich oficerów w Katyniu. Stosunki dyplomatyczne zostały zerwane. Rozpoczęły się znowu restrykcje wobec obywateli polskich w ZSRR. Wzrosły kłopoty z wyżywieniem żołnierzy i ludności cywilnej. Dzięki zaangażowaniu rządów Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych oraz na prośbę gen. Władysława Sikorskiego Armia Polska, łącznie z licznymi cywilami, została przetransportowana do Iranu, gdzie sformowano

II Korpus Polski. Korpus ten przetransportowany został do Włoch, gdzie pod dowództwem gen. Andersa stoczył w maju 1944 roku słynną zwycięską bitwę o Monte Cassino, a następnie, po zdobyciu Ancony i Bolonii, zakończył swój szlak bojowy w północnych Włoszech.

Wykorzystując napięte stosunki pomiędzy rządami polskim i ZSRR już w końcu 1942 roku lewicowi działacze polscy, z Wandą Wasilewską na czele, wystąpili do Stalina z wnioskiem o utworzenie nowej siły zbrojnej, niezależnej od rządu emigracyjnego w Londynie. Na początku 1943 roku zapadła decyzja o powołaniu Związku Patriotów Polskich, a w kwietniu o organizacji I Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki. Dowódcą Dywizji mianowany został płk Zygmunt Berling, który już w dniu 4 maja przejął obóz ćwiczebny w Sielcach nad Oką, jako rejon formowania polskich jednostek wojskowych. Sformowana dywizja złożyła przysięgę w dniu 10 lipca, a 1 września 1943 roku wyruszyła na front. Pierwszą bitwę stoczyła pod Lenino w dniach 12–13 października. Straty (zabici, ranni, zaginieni) w dwudniowych walkach wyniosły 23,7 % składu osobowego dywizji. Na cmentarzu koło miejscowości Lenino spoczywa ponad pięciuset żołnierzy poległych w walce. Dalszy szlak bojowy I Dywizji



prowadził przez Warszawę, Bydgoszcz, Kołobrzeg, aż do Berlina, gdzie brała udział w bitwie o Berlin, a po zdobyciu miasta polscy żołnierze zawiesili polską flagę na pruskiej kolumnie zwycięstwa. W ZSRR powstawały następne polskie dywizje piechoty oraz inne jednostki bojowe, jak: I Pułk Lotnictwa Myśliwskiego „Warszawa”, I Brygada Pancerna im. „Bohaterów Westerplatte” i inne.

Trzonem Armii Andersa i Armii Berlinga byli zesłańcy syberyjscy, którzy po latach poniewierki, cierpień, głodu i ponizenia stanęli do walki o wolność Polski i powrót do ojczyzny. Wielu z nich padło w walce i prochy ich spoczywają na rozległych terenach „niehumanitarnej ziemi”, a innych na szlakach bojowych wiodących przez Bliski Wschód, ziemię włoską od Monte Cassino do Bolonii, bądź przez Lenino, Warszawę, Kołobrzeg, Berlin. Dziś po ponad 70 latach nikt już nie pamięta, w jakich warunkach formowane były polskie jednostki wojskowe. Jak boso, głodni i oberwani spieszyli z najbliższych okolic ZSRR do Wojska Polskiego, by wyrwać się z „niehumanitarnej ziemi” i tą drogą zdążyć do ojczyzny. Wielu na tej drodze zostało. Wystarczy uświadomić sobie, że największy cmentarz znajduje się nie na Monte Cassino, Loreto, Bolonii czy Lenino, nie w Kołobrzegu czy Berlinie, ale w Kermine w Uzbekistanie,

na terenie formowania Armii Polskiej, gdzie po przybyciu ludzie padli ofiarą głodu, tyfusu, dyzenterii. Po zakończeniu wojny żołnierze zarówno z Armii Andersa, jak i z Armii Berlinga nie mogli powrócić do swoich stron rodzinnych, z których wywiezieni zostali na Sybir. Naskutek zmiany granic Polski powracających z ZSRR Polaków osiedlano na Ziemiach Odzyskanych. Większość żołnierzy Armii Andersa, ze względów politycznych, nie wróciła do Polski. Pozostali w Wielkiej Brytanii lub osiedlili się w różnych krajach zachodnich.

Koniec II wojny światowej nie przyniósł zakończenia restrykcji i zesłań Polaków na Sybir. Wchodząca na tereny polskie w 1944 roku Armia Czerwona przyniosła nowe represje wobec Polaków. Rozpoczęły się aresztowania członków AK, NSZ, właścicieli ziemskich, działaczy społecznych, których podejrzewano o nieprzychylną do ZSRR lub nowych władz polskich. Były przypadki aresztowań powracających z zachodu żołnierzy Armii Andersa. Na wschód ruszyły pociągi ze skazańcami. Zapełniły się Polakami radzieckie łagry. Część zesłańców wróciła po latach. Wielu pozostało tam na zawsze. Groby ich zaciera czas.

Związek Sybiraków poświęca dużo uwagi działalności związanej z upamiętnianiem historii zesłańców

syberyjskich. Dzięki inicjatywom i zaangażowaniu Zarządu Głównego, Kół i Oddziałów w całym kraju powstało wiele znaków pamięci Sybiru. W kościołach wbudowano setki tablic epitafijnych, setki pomników i innych trwałych symboli martyrologii sybirackiej. Do ważniejszych należy zaliczyć: Pomnik Grób Nieznanego Sybiraka w Białymstoku, Pomnik Poległym i Pomordowanym na Wschodzie oraz Symboliczną Mogiłę Sybiraka, a także Skwer Matki Sybiraczki i Pomnik-tablicę Matki Sybiraczki w Warszawie, Sanktuarium Golgoty Wschodu we Wrocławiu, monumenty sybirackie na Jasnej Górze w Częstochowie oraz w Licheniu i wielu innych miastach. Te symbole pamięci powstały przy zaangażowaniu i wsparciu organów państwowych, władz terenowych. Martyrologia Polaków zesłanych na Syberię została upamiętniona na Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie wpisem na jednej z tablic. Narodowy Bank Polski wprowadził do obiegu poświęcone pamięci Sybiraków monety 100-, 10- i 2-złotowe. Sejm Polskiej Rzeczypospolitej podjął w ubiegłym roku Uchwałę o nadaniu nazwy dacie 17 września „Dzień Sybiraka”. Organizowane są konferencje naukowe i liczne spotkania w szkołach z udziałem Sybiraków. Szkoły organizują Konkursy wiedzy o zesłańcach syberyjskich.

Kilkadziesiąt szkół w Polsce przyjęło nazwy im. Zesłańców Syberyjskich. Powstały i działają Stowarzyszenia Pamięci Polskiego Sybiru. Jedną z najważniejszych imprez poświęconych upamiętnianiu jest organizowany od czternastu lat we wrześniu w Białymstoku Międzynarodowy Marsz Żywej Pamięci Polskiego Sybiru, który w 2014 roku odbył się w dniach 11 i 12 września. Impreza ta zgromadziła dotychczas ponad 12 tys. przedstawicieli Sybiraków z całej Polski, młodzież szkolną oraz gości z zagranicy. Liczne delegacje Polaków przybywają z Białorusi, Litwy, Rosji, Ukrainy, a także ze Stanów Zjednoczonych i innych krajów zachodnich, w których osiedlili się Sybiracy po zakończeniu II wojny światowej. Świadczy to o jej wielkiej roli w upamiętnianiu historii i losów zesłańców syberyjskich zarówno w Polsce, jak i poza jej granicami.

**Mieczysław Pogodziński**

**Bibliografia:**

- Statut Związku Sybiraków
- „Zesłaniec” – pismo Rady Naukowej Zarządu Głównego Związku Sybiraków
- Komunikaty Zarządu Głównego
- Dokumenty Krajowych Zjazdów Delegatów Związku Sybiraków